

Architekt Jerzy Buszkiewicz
(1930 - 2000)

Absolwent z 1950v



W niedzielę, 13 lutego 2000 roku zmarł nagle w Poznaniu Jerzy Buszkiewicz, architekt, absolwent rocznika 1950 Liceum im. ks. Piotra Skargi w Szamotułach.

Urodził się 20 lipca 1930 roku w Poznaniu. Ojciec Jego miał na imię Bronisław. Matka, Adrianna z domu Rysselberghe - była rodowitą Flamandką. W wywiadzie udzielonym Małgorzacie Radzikowskiej, dla miesięcznika „Architektura” (nr 7/1999) Jerzy Buszkiewicz powiedział, że Jego mama, przyjechała po maturze do Polski ze swoją matką, zakochała się w rotmistrzu 15 Pułku Ułanów i wyszła za niego za mąż. Babka, też wkrótce wyszła po raz drugi za mąż za Polaka. (lekarza) Obie pozostały, na stałe, w Polsce.

Do 1939 roku Jerzy ukończył 3 klasy szkoły powszechnej. Podczas okupacji chodził początkowo do szkoły niemieckiej, później, do końca wojny, pracował fizycznie. Po wojnie zaczął naukę od I klasy gimnazjalnej. Od 1947 roku uczył się w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. ks. Piotra Skargi w Szamotułach. Maturę otrzymał w tej szkole w 1950 roku.

Podobno nie myślał o studiowaniu architektury. Chciał być leśnikiem.(?!) Przypadek zetknął Go z architektem z Londynu, który przyjechał do Poznania przygotować ekspozycję swojej firmy na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Brakowało miejsc w hotelach. Wynajął pokój u Buszkiewiczów. Przygotowywał projekty na miejscu. Jerzy przyglądał się temu z zainteresowaniem. Rozmawiali o rysowaniu. Przybysz obejrzał rysunki młodego licealisty. Razem z matką i dziadkiem lekarzem, który obiecał finansować studia, bez udziału zainteresowanego(?) zdecydowali, że powinien studiować architekturę. I tak się stało. Jerzy bez kłopotu dostał się na studia, choć był przekonany, że mu się to nie uda i będzie mógł jednak zostać leśnikiem. Tak Jerzy opowiedział o tym jak został architektem w wywiadzie dla „Architektury”. (Tym, którzy Go znali trudno w tę historię uwierzyć).

Studia architektoniczne odbywał w Oddziale Architektury Wydziału Budownictwa Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, w latach 1950-1953. Ukończył je z tytułem inżyniera architekta. Dyplom ukończenia studiów wyższych drugiego stopnia, które odbywał w latach 1953/1954 i 1955/1956 na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej specjalizując się w dziedzinie architektury przemysłowej, otrzymał 28 czerwca 1956 roku uzyskując tytuł: „inżyniera magistra architektury”. Za projekt dyplomowy, wykonany pod kierunkiem profesora Żurowskiego, otrzymał ocenę bardzo dobrą z wyróżnieniem.

W tym okresie, od maja do grudnia 1953 roku pracował u Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu jako kontraktowy kierownik budowy. Prowadził remont zabytkowego pałacu w Lewkowie (w powiecie Ostrów Wlkp.). W tej pracy, poznając trudności i nabywając umiejętności kierowania wieloma robotnikami budowlanymi, prowadził roboty murarskie oraz inne, specjalistyczne - sztukatorskie, kamieniarskie i snycerskie, wykonywane przez bardzo dobrych rzemieślników. Praca ta była dla Niego doskonałą nauką zawodu. Do jej doświadczeń często wracał w czasie swojej praktyki projektowej, zwłaszcza w trakcie pełnienia nadzorów autorskich na budowie - napisał tak w 1995 roku w „autoreferacie,” z którego podaję te informacje.

Pracę projektową rozpoczął w 1955 roku w państwowym biurze projektów „Miastoprojekt-Poznań”, gdzie pracował najpierw jako asystent, następnie jako starszy asystent projektanta (równocześnie kończąc studia drugiego stopnia). W biurze tym współpracował z architektami: Henrykiem Karą i Stefanem Słońskim przy projektach budynków mieszkalnych na placu Wielkopolskim w Poznaniu oraz siedziby Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze. Pierwszym budynkiem, którego był współautorem było przedszkole im. Księcia Józefa w Poznaniu. U tych dwu kolegów - architektów, uczył się pełnego i rzetelnego opanowania warsztatu projektowego, szczególnie przy wykonywaniu projektów techniczno-roboczych i opracowywaniu detali.

W kwietniu 1956 roku, po ukończeniu studiów drugiego stopnia, otrzymuje skierowanie do pracy w Wojewódzkim Zarządzie Architektoniczno-Budowlanym w Poznaniu (Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej). Pracuje tam początkowo na stanowisku projektanta a następnie starszego projektanta. Opracowuje, między innymi, plany szczegółowe i koordynacyjne miasta Kalisza, w tym plan dzielnicy mieszkaniowej o powierzchni 130 hektarów „Górnośląska,” będący podstawą przyszłych opracowań realizacyjnych. Praca ta dała Mu praktyczne doświadczenie w dziedzinie opracowań urbanistycznych o różnych skalach.

Bardziej aktywną, samodzielną pracę zawodową rozpoczyna w 1958 roku, najpierw krótko, w Wiejskim Biurze Projektów w Poznaniu (od lutego do sierpnia 1958) na stanowisku starszego projektanta a następnie w Poznańskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego. W biurze tym pracował w Pracowni Postępu Technicznego na stanowisku starszego projektanta (od 15.04.1960 r. do 31.05.1962 r. na 1/2 etatu) przy opracowywaniu zagadnień studialnych i w Pracowni Budowlanej na stanowisku kierownika zespołu (od 1.06.1962 r. do 31.03.1963 r. na 3/4 etatu)

Poza pracą zawodową uczestniczy w życiu społecznym i politycznym. W tym czasie jest od kilku kadencji stałym członkiem Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej (MKUA), oraz członkiem Komisji Budownictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN w latach 1958 – 1960).

W 1963 roku wstępuje do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Udziela się społecznie i ... „bierze czynny udział w pracy Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR na terenie zakładu pracy,” (cytat z opinii dyrektora biura PBPBP).

Niezależnie od pracy w biurach projektowych, w tym czasie, z żoną (drugą) Ewą Pruską - artystką plastykiem, projektuje każdego roku, w ciągu kolejnych 10 lat, po dwie ekspozycje na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Szybka realizacja tych krótkotrwałych projektów - w odróżnieniu od realizacji projektów budynków, które w tym czasie projektowało się długo (od projektu do realizacji upływało zwykle kilka lat) - wymagała dużej ilości pomysłów, szybkich decyzji i znajomości rzemiosła. Zajęcie to stało się w tym okresie

jednym z bardziej znaczących w twórczości Jerzego. Trzy realizacje w konkursach ekspozycji uzyskały nagrody.

W Poznańskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego, po objęciu kierownictwa własnego zespołu projektowego, tworzy projekty: fragmentu centrum Poznania, obiektów kombinatu farmaceutycznego „Polfa” w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej, proskowni mleka i mleczarni w Sieradzu, Raciążu i Turku, oraz budynków Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przy alei Niepodległości w Poznaniu (z arch. Józefem Maciejewskim) - obecnej siedziby Wojewody Wielkopolskiego. (Projekt wyróżniony nagrodą Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych II stopnia za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie architektury i budownictwa oraz przemysłu materiałów budowlanych w 1971 roku, po zakończeniu realizacji).

Od kwietnia 1963 roku do czerwca 1965 roku korzysta z bezpłatnego urlopu, który wykorzystuje - delegowany przez Stowarzyszenie Architektów Polskich - na odbycie praktyki zagranicznej.

Stypendialny wyjazd na praktykę zawodową do Londynu uzyskał w drodze konkursu. Odbywał ją w Biurze Głównego Architekta Londynu, (London County Council). W trakcie praktyki wykonywał projekty osiedla mieszkaniowego Haverhil (satelita Londynu) oraz centrum tego miasta. Projekty częściowo zrealizowane, nagrodzone medalem Ministra Mieszkalnictwa (Ministry of Housing). Zawsze mówił, że londyńska praktyka spowodowała rewizję Jego poglądów na „skalę miasta” i wartości humanistyczne architektury a także przekonanie, że projektowanie nie jest celem samym w sobie ale środkiem do osiągnięcia wyznaczonego celu. Podczas pobytu w Londynie, w zespole, wykonał projekt na międzynarodowy konkurs zespołu hotelowego w San Sebastian (Hiszpania) wyróżniony w tym konkursie (1965).

Po powrocie z Londynu w grudniu 1965 roku uzyskuje „uprawnienia budowlane” dające możliwość - zgodnie z obowiązującym prawem - wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w specjalności architektonicznej do sporządzania projektów budowlanych architektonicznych wszelkich obiektów budowlanych (nr ewid. 253/65).

W końcu 1966 roku otrzymuje propozycję współpracy przy projektowaniu drugiego (po Ratajach) dużego osiedla mieszkaniowego w Poznaniu na Winogradach. Na własną prośbę, z końcem października rozwiązuje umowę o pracę z Poznańskim Biurem Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu.

W listopadzie 1966 r. obejmuje kierownictwo zespołu projektowego w pracowni „Inwestprojekt” Centralnego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych. Wykonuje projekty całego szeregu sekcji oraz budynków mieszkalnych i usługowych dla osiedli „Winogrady”. Równocześnie projektuje dzielnicę mieszkaniową w Zielonej Górze (trzy Osiedla Piastowskie), centrum Zielonej Góry - dom towarowy (PDT) i budynki mieszkalne

(realizowane od 1972 roku). W lipcu 1979 roku za „całokształt działalności projektowo-realizacyjnej dzielnicy mieszkaniowej Winogrady w Poznaniu” został wyróżniony (w zespole) nagrodą II stopnia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w dziale budownictwa ogólnego.

Praca w biurach projektowych w tym okresie nie mogła dać architektowi pełnej satysfakcji zawodowej. Liczne ograniczenia będące pochodną panujących stosunków społecznych i obowiązujących poglądów krępowały i frustrowały twórców. Odreagowaniem był udział w konkursach architektonicznych i urbanistycznych jakie wówczas organizowano w Polsce i za granicą, choć wadą projektów konkursowych było to, że przeważnie łądowały w szufladach, żyjąc jedynie w publikacjach fachowych i pamięci autorów. Polscy architekci licznie brali udział w tych konkursach odnosząc w międzynarodowych i krajowych szrankach spektakularne sukcesy. Jerzy Buszkiewicz był jednym z tych, którym się to udawało.

W 1969 roku odnosi szeroko komentowany sukces zdobywając (z zespołem) wyróżnienie w międzynarodowym konkursie na projekt nowego ratusza w Amsterdamie. Zaproponował budynek w formie dynamicznego znaku przestrzennego w którym ażurowo zastosował zwielokrotnione formy i rytmy oraz skalę charakterystyczną dla miast holenderskich. Projekt ten bardzo dobrze ilustruje pogląd Jerzego na to co jest, albo co może być, dobrą architekturą. Twierdził, że dobra architektura nie może być bez wyrazu, nijaka, musi „uderzać!”

W 1971 roku otrzymuje kolejne wyróżnienie w międzynarodowym konkursie na projekt dzielnicy mieszkaniowej we Wiedniu. Projekt problemowy, studialny, proponował nowe wartości estetyczne form zabudowy mieszkaniowej, zasadę strukturalnej zabudowy pasmowej, wyróżniający strefę intensywnego użytkowania, budując hierarchię układów funkcjonalnych - komunikacji i usług.

W 1972 roku za projekt budynku Polskiej Agencji Prasowej w Warszawie zdobywa I nagrodę w konkursie zamkniętym

Wyróżnienia uzyskuje również w otwartych ogólnopolskich konkursach architektonicznych na: zespół pawilonów wystawienniczych na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich, gdzie proponuje dynamiczną architekturę o „wolnym” parterze (1963), budynek Muzeum Narodowego w Poznaniu (1965), Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (1968), centrum miasta Włocławka (1971), Plac Niepodległości w Warszawie (1972), Rynek Wildecki w Poznaniu (1973) oraz ogólnopolskim zamkniętym konkursie na projekt osiedla mieszkaniowego „Nadodrze” w Głogowie (1969) i konkursie Towarzystwa Urbanistów Polskich (TUP) na projekt dzielnicy mieszkaniowej „Górny Taras” Rataj w Poznaniu

W 1969 roku otrzymuje Złoty Krzyż Zasługi. W 1971 roku odznakę honorową „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” nadaną przez Wojewódzką Radę Narodową.

W końcu stycznia 1972 roku dostaje propozycję przejścia do pracy w terenowych organach administracji państwowej.

Z dniem 1 kwietnia 1972 roku, uchwałą nr 6/75/72 Prezydium Rady Narodowej Miasta Poznania z dnia 17 marca 1972 r. zostaje powołany na stanowisko kierownika Wydziału Budownictwa Urbanistyki i Architektury a 12 grudnia następnego roku (1973) na stanowisko Głównego Architekta Miasta oraz dyrektora Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Poznaniu. Kieruje zagadnieniami związanymi z rozwojem przestrzennym miasta oraz wykonuje zadania administracyjne w dziedzinie architektury, budownictwa i urbanistyki na terenie Poznania. Wprowadza zmiany organizacyjne w funkcjonowaniu administracji budowlanej w mieście. Inspiruje opracowanie nowego planu zagospodarowania przestrzennego Poznania z zastosowaniem nowoczesnych zasad kształtowania funkcji i przestrzeni miejskich. Wyprzedza metody, które zostały w późniejszych latach wdrożone w całej Polsce.

Dla umożliwienia Mu aktywnego uprawiania zawodu, przez kolejne lata Prezydent wyraża zgodę na Jego dodatkowe zatrudnienie w CZSBM „Inwestprojekt” w Poznaniu.

W tym samym czasie współpracuje też z Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych (PWSSP) w Poznaniu. W 1974 roku, na PWSSP w Gdańsku, przeprowadza przewód kwalifikacyjny II stopnia na docenta etatowego (w szkołach artystycznych jest to odpowiednik przewodu habilitacyjnego). Od 1975 do 1979 roku jest docentem kontraktowym na PWSSP w Poznaniu (na 1/2 etatu).

W maju 1975 roku ówczesny Wojewoda Poznański Stanisław Cozaś zaproponował Mu stanowisko dyrektora Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu: „doceniając Jego zaangażowanie, ofiarność i wysokie kwalifikacje zawodowe a także operatywność, inicjatywę i zmysł organizacyjny oraz aktywne udzielanie się w pracy społeczno-politycznej”. Na mocy porozumienia stron, od 1 czerwca 1975 r. przechodzi do pracy w Urzędzie Wojewódzkim. Wojewoda powierza Mu obowiązki zorganizowania Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich.

Z dniem 17 lipca 1975 r. zostaje powołany na stanowisko naczelnego dyrektora tego Zarządu i Głównego Architekta Wojewódzkiego. Do Jego obowiązków należy kierowanie problemami rozwoju województwa i miasta oraz koordynowanie realizacjami inwestycji na tym obszarze. W tym czasie z Jego inspiracji i pod Jego kierunkiem powstaje wiele interesujących projektów i opracowań studialnych dotyczących kompleksowego i harmonijnego rozwoju województwa i Poznania.

W 1978 r. otrzymuje Nagrodę Honorową Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska za wybitne osiągnięcia twórcze w przestrzennym kształtowaniu miast i wsi, ochronie środowiska oraz rozwoju techniki. Nagrodę tę minister przyznał Mu za „całokształt twórczej działalności w dziedzinie urbanistyki i architektury, a zwłaszcza za osiągnięcia w przestrzennym kształtowaniu Poznania i województwa poznańskiego jako Głównemu Architektowi Województwa Poznańskiego”.

Przez cały czas kontynuuje współpracę z „Inwestprojektem”, gdzie równolegle projektuje szereg obiektów. Są to zrealizowane projekty szesnastokondygnacyjnych, wielkopłytowych budynków mieszkalnych na Winogradach, budynki administracyjne Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Poznaniu i Kombinat Budowlanego „Poznań - Północ” przy ul. Serbskiej, projekt „pokonkursowy” hotelu „Poznań”, prototypowego budynku o wysokości 21 kondygnacji z wielkiej płyty (z arch. Maciejewskim). W 1976 Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych przyznaje Mu Nagrodę I stopnia (zespołową) za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie architektury i budownictwa oraz przemysłu materiałów budowlanych w dziale budownictwa użyteczności publicznej za ten projekt i jego realizację. Jest współautorem - z arch. Kopydłowskim - słynnego w całej Polsce projektu gościńców wielkopolskich zrealizowanego w około 40 lokalizacjach na terenie wielkopolski. Obiekty te, kryte strzechą, były przez długi czas sensacją architektoniczną i atrakcją turystyczną w kraju.

W 1979 roku Minister Kultury i Sztuki, na wniosek SARP, nadaje Mu „Prawa Twórcy” (z legitymacją o numerze 12)

Pod koniec 1980 i na początku 1981 roku na fali ogólnokrajowych przemian i napięć społecznych rozpoczyna się ostra, niewybredna a nie zawsze uzasadniona, krytyka Jego niektórych działań w roli wysokiego urzędnika administracji państwowej wojewódzkiego szczebla.

W obliczu nagonki Oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich w Poznaniu wydaje opinię na Jego temat. Warto niektóre oceny przytoczyć:

„Jerzy Buszkiewicz, jako architekt, należy do najwybitniejszych, współczesnych twórców polskich, wyróżnia Go olbrzymia pracowitość, wysokie opanowanie warsztatu, talent oraz nieustanne dążenie do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, które to cechy pozwoliły Mu na osiągnięcie wybitnych sukcesów. Jako członek i działacz Stowarzyszenia (SARP), dzięki cechom przedstawionym wyżej, uzupełnionym umiejętnością dokonywania klarownych ocen, zmysłem organizacyjnym, zdolnością syntezy, bezkompromisowością w dążeniu do urzeczywistnienia idei oraz zdolnościami przywódczymi zyskał mandat zaufania nie tylko poznańskiego środowiska ale także architektów z całej Polski. ... Jerzy Buszkiewicz, jako urzędnik (Główny Architekt Województwa) w generalnej opinii środowiska sarpowskiego

oceniany jest pozytywnie. W swoich decyzjach - tak jak we wszystkich przedziałach działalności - cechuje się śmiałością i indywidualnością oraz konsekwencją ich realizacji, choć szereg z nich wywołuje dyskusje i kontrowersje środowiskowe. ... Nosi cechy człowieka wybitnego i twórczego. Jest architektem dużej wiedzy zawodowej, jego projekty i pomysły są śmiałe i niekonwencjonalne, sposób realizacji dynamiczny i konsekwentny, w ocenie środowiska bardzo często dyskusyjny i wzbudzający sprzeciw. Jednakże gotowość podjęcia obrony swoich poglądów oraz gotowość obrony spraw architektury zjednały Mu szacunek środowiska."

W czerwcu 1981 roku, wojewoda Stanisław Cozaś informuje Go uprzejmie, że w związku z: „wyodrębnieniem Biura Planowania Przestrzennego z Wojewódzkiego Zarządu Miast i Osiedli Wiejskich w Poznaniu, z dniem 31 marca 1981r. ustalo pełnienie przez Obywatela funkcji Głównego Architekta Województwa”. Wcześniej, 12 maja, Towarzysz Wojewoda otrzymuje pismo Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej informujące, że Zespół Orzekający Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Partyjnej (WKKP) w dniu 15 kwietnia 1981 r. wydalil z partii towarzysza Jerzego Buszkiewicza i zawierające „prośbę” o ... „rozważenie dalszej przydatności tow. Buszkiewicza na obecnie zajmowanym stanowisku,” jednocześnie jednak zwracające uwagę, że ... „przy podejmowaniu decyzji należy wziąć pod uwagę fakt, że tow. Buszkiewicz jest fachowcem wysokiej klasy”. Wojewoda, biorąc pod uwagę okoliczności, na Jego wniosek odwołuje Go z dniem 15 listopada 1981 r. ze stanowiska naczelnego dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w Poznaniu i z tym dniem rozwiązuje z Nim umowę o pracę na mocy porozumienia stron, jednocześnie ... „wyrażając uznanie i podziękowanie za długoletnią i ofiarną pracę oraz życząc pomyślności w życiu osobistym”.

W opinii, wydanej na prośbę Jerzego, wice wojewoda poznański Ryszard Ćmielewski napisał, że w swej długoletniej pracy wyróżniał się On samodzielnością, twórczą postawą i operatywnością i że charakteryzował Go wysoki stopień zdyscyplinowania, głęboka wiedza fachowa, wytrwałość w realizacji zadań i wnikliwość.

Od ukończenia studiów Jerzy Buszkiewicz aktywnie pracuje i działa w Stowarzyszeniu Architektów Polskich. W 1954 roku zostaje członkiem SARP. W 1960 roku jest przewodniczącym koła SARP w Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego. Od 1962 roku jest członkiem zarządu Oddziału Poznańskiego. W latach 1966 - 1969 zostaje jego prezesem. W latach 1972 - 1975 jest członkiem Prezydium Zarządu Głównego, sekretarzem Komisji Koordynacyjnej Sędziów Konkursowych przy Zarządzie Głównym (1969 - 1975) i wreszcie prezesem Stowarzyszenia (1975 - 1978). W tym samym czasie jest reprezentantem polskich architektów w stałej komisji do spraw wykonywania zawodu architekta w Międzynarodowej Unii Architektów (UIA). Od 1972 roku należy też do

Towarzystwa Urbanistów Polskich (TUP). Na Kongresie Światowej Unii Architektów (UIA) w Meksyku obejmuje zaszczytną funkcję II wiceprezydenta Unii. W 1981 roku w Katowicach zostaje I wiceprezydentem Unii. (Funkcję tę pełni do 1985 roku). Zostaje przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego XIV Światowego Kongresu UIA, który odbył się w 1981 roku w Warszawie. (Było to wielkie święto polskiej architektury! Ogromny sukces organizacyjny i propagandowy). Jest honorowym członkiem Amerykańskiego Instytutu Architektury (od 1981 r.) i Stowarzyszenia Architektów Niemieckich (od 1983 r.).

Na kolejnym Kongresie Unii, który odbywał się w 1985 roku w Kairze miał zostać wybrany prezydentem Światowej Unii Architektów. Byłem na tym Kongresie. Jerzy nie pojechał. Wiedziałem, że „nie pozwolono” Mu jechać. Ówczesna władza wiedziała, że jak pojawi się na Kongresie, to zostanie prezydentem UIA a on przecież stracił jej zaufanie! Nie do pomyślenia było, by ktoś kto nie ma poparcia tej władzy obejmował jakiegokolwiek reprezentacyjne funkcje za granicą. Prezydentem został wtedy inny przedstawiciel architektów z „bloku wschodniego” Bułgar, Georgii Stoilow za którym stało potężne lobby. Znałem Stoilowa osobiście. Realizowałem wtedy wiele projektów w Bułgarii. Przed wyborami prezydenta kilkakrotnie wpadał do mojego pokoju hotelowego aby się upewnić czy Buszkiewicz na pewno nie pojawi się na kongresie. Miał pełną świadomość, że w starciu wyborczym z Nim nie ma żadnych szans. Kiedy upewnił się, że Jerzy nie przyjedzie nie ukrywał radości. Prezydentura Światowej Unii Architektów to było to coś ! Polska straciła wtedy tę szansę. Szkoda.

Po złożeniu urzędu Jerzy Buszkiewicz angażuje się ze zdwojoną energią w pracę projektową i dydaktyczną.

Jest jednym z inicjatorów ponownego uruchomienia w Poznaniu studiów architektonicznych, po blisko dwudziestoletniej przerwie. Jest współtwórcą Instytutu Architektury i Planowania Przestrzennego na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej, który zaczął kształcić architektów na początku lat siedemdziesiątych. Od 1973 roku jest członkiem Komisji Programowej dla kierunku „architektura” a od 1975 roku prowadzi seminaria dyplomowe. W 1980 roku zostaje na 1/2 etatu profesorem kontraktowym w Instytucie Architektury i Planowania Przestrzennego, w latach 1987 - 1992 jest pełnoetatowym profesorem kontraktowym w Zakładzie Teorii i Planowania Przestrzennego Regionów i Miast w tym Instytucie. Prowadzi wykłady i ćwiczenia z teorii kompozycji przestrzeni dla studentów II roku, projektowanie urbanistyczne dla IV roku, wykłady specjalistyczne: „Wybrane zagadnienia architektury współczesnej” i seminaria dyplomowe (1978 - 1990). W tym czasie był promotorem ponad pięćdziesięciu prac dyplomowych i autorem jeszcze większej ilości recenzji. Dwie z prac dyplomowych wykonanych pod Jego kierunkiem zdobywają nagrody w ogólnopolskim konkursie im. Skrypija, na najlepszą studencką pracę dyplomową wykonaną na wydziałach architektury, a kilka otrzymuje

wyróżnienia. Prowadzi międzynarodowe seminaria i „laboratoria urbanistyczne” w Polsce, Niemczech i Austrii.

W 1980 roku zakłada w „Inwestprojekcie” nowy zespół projektowy angażując do niego swych najzdolniejszych studentów - wśród nich laureata nagrody Skrypija arch. Eugeniusza Skrzypczaka oraz znanych dziś architektów pokolenia czterdziestolatków: Stanisława Sipińskiego i Tomasza Durniewicza, przed którymi otwiera spektakularną, błyskawiczną drogę awansu zawodowego. Eugeniusz powiedział, że Szef dawał im dużo swobody, ale wbrew temu, co na publiczny użytek mówił, że szef ma ręce po to by pokazywać palcami, pracował razem z nimi, co kiedyś bardzo zdziwiło jednego ze Jego starych kolegów po fachu.

W latach 1981 - 1984 powstają projekty urbanistyczne, studialne, i szczegółowe „Federacji Małych Miast” - Koziegłowy, Owińska, Miękowo, jako rozwinięcie północno-wschodniego pasma rozwoju miasta Poznania. Projekty te były wielokrotnie prezentowane na seminariach naukowych i publikowane w różnych pismach fachowych w kraju i za granicą. W 1983 roku wykonany został Jego najbardziej znany w kraju i na świecie projekt nowego miasta dla 5.500 mieszkańców - „Zielone Wzgórza”. Miasto to jest ostatnim ogniwem „Federacji Małych Miast”. Projekt jest realizowany od 1984 roku. Swego czasu był sensacją architektoniczną i urbanistyczną. Założenie nawiązuje do historycznych układów przestrzennych miasteczek wielkopolskich. Ma typowy rynek i ratusz. Domy, realizowane w technologii wielkopłytywowej, dzięki zastosowaniu drobnej skali zabudowy, wielu detali i „historyzujących” form w niczym nie przypominają masowo budowanych w latach siedemdziesiątych blokowisk. Są antytezą Jego poprzedniego projektu – potężnej, betonowej ściany szesnastokondygnacyjnych bloków mieszkalnych na Winogradach, o której pod koniec życia mawiał, że jest Jego największym „knotem”. (Potrafił to przyznać) Powstały obszerne monografie tego projektu. Wycieczki z całej Polski i z zagranicy przyjeżdżały aby ten ewenement oglądać.

W tym czasie fascynuje go temat humanizowania budownictwa wielkopłytywowego. Powstają projekty nowych „systemów” budowania domów z wielkiej płyty (WS-84) z elementów produkowanych w formach bateryjnych, przyobiektowo i montowanych „z kół”. Odkrywa zalety budowania „nisko i gęsto”. Eksperymentuje z budownictwem drewnianym typu „kanadyjskiego”. Osiedle takich domków powstaje na Zielonych Wzgórzach. (w 1991 r., tzw. „Zielona alternatywa”).

W 1986 roku, na wniosek Komisji Stowarzyszeniowej do Spraw Specjalizacji Zawodowej Inżynierów powołanej przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich, otrzymuje dyplom Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego uzyskania I Stopnia

Specjalizacji Zawodowej Inżyniera w dziedzinie Architektury i Urbanistyki o kierunku specjalizacji projektowanie architektoniczne i projektowanie urbanistyczne oraz zostaje wpisany do rejestru specjalistów prowadzonego przez Zarząd Główny Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT).

W 1988 roku, decyzją Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, otrzymuje uprawnienia do projektowania w planowaniu przestrzennym upoważniające do pełnienia funkcji projektanta miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

W tym samym roku Wojewoda Poznański zaprasza Go do udziału w pracach Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej (WKUA) - organu doradczego Głównego Architekta Wojewódzkiego - powierzając Mu funkcję przewodniczącego Komisji.

Pracę w „Inwestprojekcie” kończy w 1987 roku.

W 1989 roku, w nowych realiach społeczno gospodarczych, powołuje do życia prywatne przedsiębiorstwo realizacyjno-projektowe ARI (Architektura, Realizacja, Inwestycje). Powstają kolejne projekty biurowców, hoteli, banków i pawilonów targowych. Projekty są, jak zwykle u Jerzego, „ambitne” i z „rozmachem”. Niestety niewiele z nich udaje się zrealizować.

W latach 1990 - 1993, kiedy funkcję Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w Rządzie Tadeusza Mazowieckiego pełni Aleksander Paszyński, jest członkiem Rady Naukowej przy Ministrze.

W 1990 roku, na posiedzeniu Wydziału Nauk Technicznych Polskiej Akademii Nauk zostaje wybrany członkiem Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN na okres 3 letni. Wybory przeprowadzone były na podstawie wyników ankiety rozesłanej do wszystkich profesorów i docentów habilitowanych z dziedziny objętej działaniem Komitetu, co świadczy o uznaniu jakim Jerzy Buszkiewicz cieszył się w środowisku naukowym.

W 1992 roku Rada Wyższego Szkolnictwa Artystycznego zatwierdziła uchwałę Rady Wydziału Projektowania Plastycznego Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku z 1974 roku w sprawie przyznania Mu kwalifikacji II stopnia w dziedzinie sztuki plastycznej w dyscyplinie artystycznej architektura wnętrz, uprawniając tym samym rektora uczelni i dziekana wydziału przeprowadzającego przewód kwalifikacyjny do wydania odpowiedniego dokumentu stwierdzającego posiadanie kwalifikacji II stopnia.

W 1993 roku decyzją Wojewody Poznańskiego uzyskuje tytuł Rzecznawcy Budowlanego w specjalności architektonicznej i zostaje wpisany na „Listę rzeczoznawców budowlanych Wojewody Poznańskiego” pod numerem I/1

W latach 1991 - 1994 jest członkiem Komisji Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Oddziału Poznańskiego Polskiej Akademii Nauk (PAN), Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN w Warszawie, Głównej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej przy Ministrze Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych

Firma ARI traci rozpęd. Uczniowie - partnerzy zakładają własne firmy. Mimo to Jerzy Buszkiewicz co jakiś czas zaskakuje swoimi nowymi projektami. Z architektem Eugeniuszem Skrzypczakiem realizują brawurowo trudny projekt rewaloryzacji głównego pawilonu targowego nr 11, z „iglicą”. Odslonili stalową konstrukcję pawilonu, zaprojektowali panoramiczne windy i ruchome schody tworząc nową interesującą jakość na MTP.

W 1997 roku zdobywają I nagrodę w konkursie ogólnopolskim SARP na projekt zagospodarowania terenu „Wolnych Torów” w Poznaniu. Projekt nagrodzono za ... „stworzenie jednoznacznej kompozycji urbanistycznej o randze znaku, mającej równocześnie walory programowo-funkcjonalne, poparte głęboką analizą problematyki konkursu”. Całość założenia projektowego nawiązuje wymiarami do Starego Rynku w Poznaniu i otaczających go kwartałów ulic. Tylko skala zabudowy jest inna - wielkomiejska. Sukces ten jest niewątpliwie ukoronowaniem pracy i drogi twórczej architekta Jerzego Buszkiewicza. Dzisiaj, kiedy nie ma Go już wśród nas, możemy to powiedzieć na pewno. Praca przy realizacji tego projektu pochłaniała Go w ostatnim czasie całkowicie. Opracowywał plan miejscowy „Wolnych torów”. Przekazał go zarządowi miasta. Nie zdążył niestety zaprezentować tego projektu publicznie.

Po Jego śmierci ukazało się wiele nekrologów i wspomnień.

Paweł Kobylański, architekt młodszego pokolenia, były prezes Oddziału Poznańskiego SARP napisał, że Jerzy Buszkiewicz był postacią ze świecznika, nie mieszcząca się w żadnych stereotypach a jego wpływy i kontakty sięgały praktycznie wszędzie. Wielu miało Mu za złe flirt z poprzednią władzą ale On, jak mało kto wyczuwał i rozumiał, że nowe czasy stawiają zupełnie inne od dotychczasowych wymagania i żałował, że nieskrępowane możliwości działania w zawodzie nadeszły dla Niego tak późno, w ostatniej, jak się potem okazało, dekadzie życia.

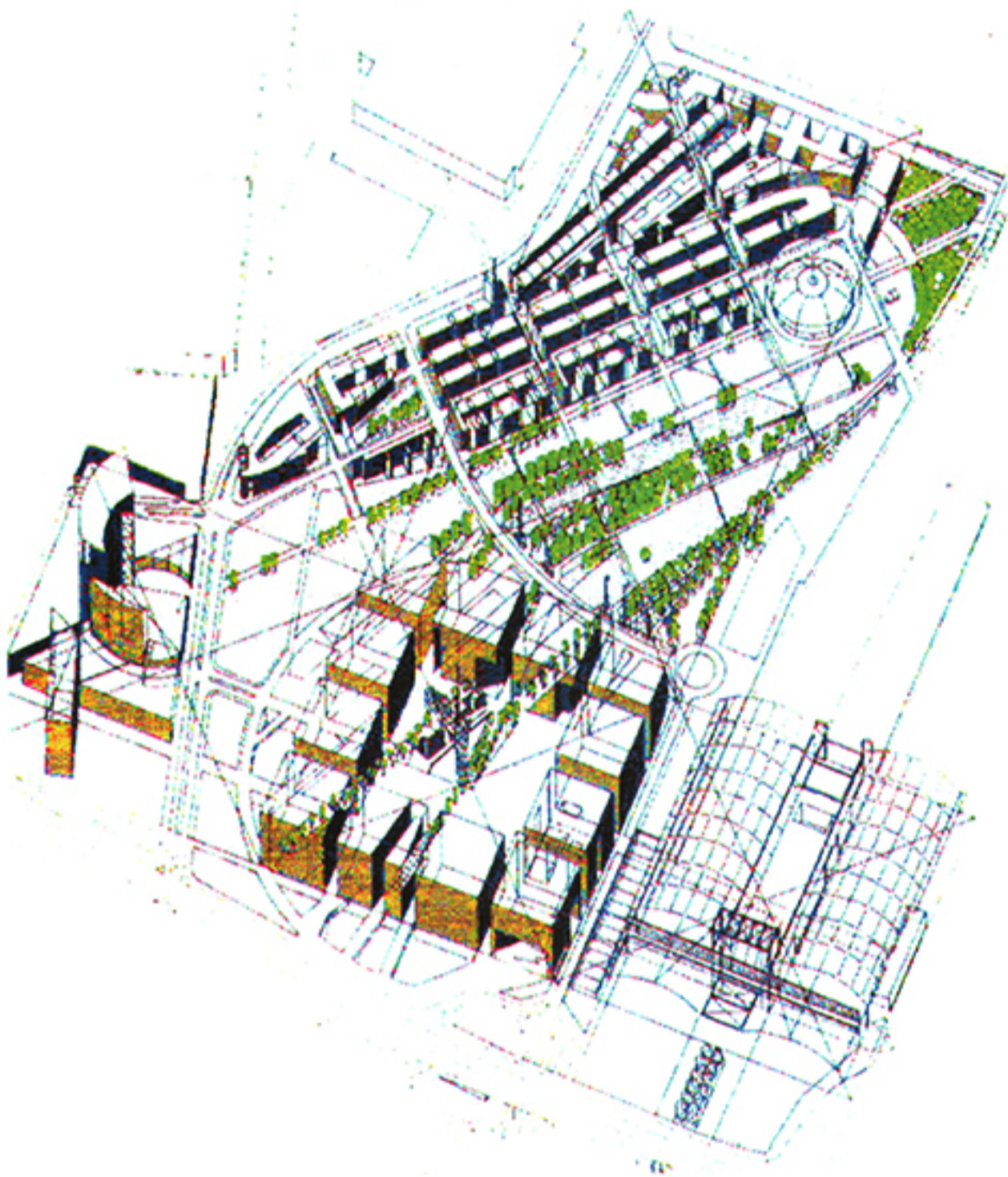
Znakomity architekt, Jerzy Gurawski, prezes Oddziału Poznańskiego SARP w poprzednich dwóch kadencjach, żegnając Go na cmentarzu, między innymi powiedział: ... „Nie jest możliwe w paru słowach streścić tak bogatego, pracowitego, pełnego pasji twórczej i życzliwości dla ludzi życia. ... Był człowiekiem o niespożytej energii, którą promieniował na wszystkich udzielając im części swej radości życia i podtrzymując w wahaniach twórczych. ... Twórczość Jego niepodzielnie związana była z ukochanym miastem Poznaniem, któremu poświęcił najlepsze i najbardziej produktywne lata. Kształtując przestrzeń miasta, formując jego rozwój - zawsze w najlepszej wierze i bezkompromisowo, tak jak kształtowały się tendencje europejskie i światowe, był bowiem w pełni i zawsze otwarty na rozwiązania nowoczesne - współczesne dla danego okresu. Zawsze twórczy, zawsze prowokujący ku nowoczesności - Europejczyk w czasach ciemności. ... Niespożyty w walce o rangę zawodu

a zarazem o jakość wykonywanych dzieł. Dostępny dla każdego - dyskutujący, ale i słuchający - umiejący zrozumieć racje drugiego człowieka. Jerzy pozostawia po sobie ogromne dzieło życia zapisane w planach - projektach - znakomitych realizacjach, ale również, a może przede wszystkim, zapisane w sercach i umysłach swoich uczniów. ... Każde spotkanie z Nim było nowym przeżyciem - dawało przyływ energii, wiary w działanie - zarażał wręcz swą wiarą i młodzieńczym optymizmem w sens pracy, jasność kryteriów, zwycięstwo dobra."

Pożegnaliśmy Go 18 lutego na cmentarzu w Poznaniu na Junikowie. Jego prochy złożono do grobu w pobliżu Alei Zasłużonych. Spoczął niedaleko miejsc, które zajmują koledzy architekci, którzy odeszli nieco wcześniej: Henryk Jarosz, Stefan Zieleśkiewicz, Henryk Kara i Jego etatowy antagonistą w sporach - Jerzy Schmidt. Będą mogli prowadzić w nieskończoność swoje porywające dysputy.

Andrzej J. Nowak

Autor jest architektem, absolwentem rocznika 1966 Liceum Ogólnokształcącego w Szamotulach.
Od 1988 roku pełni funkcję Głównego Architekta Wojewódzkiego.
Jest dyrektorem wydziału Architektury i Budownictwa Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.



Projekt „Wolne Tory” – 1997